

Komentarz egzegetyczny do tekstu: 4 Mż 21,4-9

5 Niedziela Pasyjna (Judica) – 18 marca 2018

Tłumaczenie:

4. I podróżowali z Góry Hor drogą ku Morzu Sitowia, aby okrążyć ziemię Edomu.

I niecierpliwiła się dusza ludu w drodze. 5. I mówił lud przeciwko Bogu i Mojżeszowi:

Dlaczego wyprowadziliście nas z Egiptu, abyśmy umarli na pustyni, ponieważ nie ma chleba i nie ma wody, a dusza nasza obrzydziła sobie chleb marny.

6. I posłał JHWH na lud węże ogniste i gryzły lud i umarł lud liczny z Izraela.

7. I przyszedł lud do Mojżesza i powiedzieli:

Zgrzeszyliśmy, ponieważ mówiliśmy przeciwko JHWH i tobie.

Módl się do JHWH i niech odwróci od nas węża.

I modlił się Mojżesz za lud.

8. I powiedział JHWH do Mojżesza:

Uczyn sobie węża i umieść go na palu. I będzie (tak, że) każdy ugryziony ujrzy go i (będzie) żywy.

9. I uczynił Mojżesz węża z brązu i stało się, że jeśli pogryzł wąż kogoś, (a ten) spojrział na węża z brązu i (był) żywy.

Uwagi dotyczące tekstu i tłumaczenia

Koniec wersetu 5 zawiera wypowiedź o chlebie, która nie jest jasna. Ostatnie hebrajskie słowo, oddane w tłumaczeniu poprzez „marny” (hebr. *kelokel*) występuje w Biblii hebrajskiej tylko jeden raz. W zależności od tego, czy szukamy analogii w późniejszej hebrajszczyźnie, czy też w innych językach semickich, przypuszczać można, że jego znaczenie to „marny”, „mały”, ewentualnie nazwa rośliny, rodzaju kasji, utożsamianej także z manną. Powyższe tłumaczenie opowiada się za pierwszą opcją ze względu na kontekst. Ibn Ezra pokazywał, że chodzi o reduplikację hebrajskiego słowa *kal* o znaczeniu „lekki”.

W wersecie 6 czytamy, że JHWH posłał na lud węże ogniste. Wyraz „ognisty” (hebr. *saraf*) w odniesieniu do węża jest stosunkowo niejasny. Niektórzy komentatorzy uważają, że chodzi o jadowitość węży – rany po ukąszeniu byłyby palące, czyli nie chodziłoby o nic innego jak o jadowite węże. Inni z kolei zwracają uwagę na występowanie słowa *saraf* w Biblii. Otóż oznacza ono serafy, mitologiczne istoty niebiańskie. Dlatego też można spotkać teorię, że może tu chodzić o mityczne istoty, żyjące na pustyni.

Powyższe tłumaczenie jest robocze i bardzo dosłowne. W wersecie 4 i 5 w tłumaczeniu występuje rzeczownik „dusza” (hebr. *nefes*). Jest to pojęcie antropologiczne, które może oznaczać różnego

rodzaju stany psychiczne, w tym przypadku niecierpliwość i obrzydzenie. Rzeczownik ten nie oddaje bynajmniej żadnej idei „ducha narodu”, a w tłumaczeniu literackim powinien zostać pominięty („niecierpliwił się lud”, „obrzydziliśmy sobie chleb ...”).

Kontekst/struktura

Tradycyjnie tekst przypisywany był dokumentowi elohistycznemu lub redakcji jehowistycznej. Z całą pewnością nie posiada on cech dokumentu kapłańskiego. W dokumencie jahwistycznym nie ma idei szemrania ludu na pustyni, jako buntu przeciwko Bogu i Mojżeszowi. Jednostka jest klasycznym opowiadaniem hebrajskim ze wszystkimi jego elementami. Werset 4 jest wprowadzeniem, wersety 5-6 stanowią zawiązanie akcji i prowadzą do punktu kulminacyjnego w w.7a. Wersety 7b-9 są rozwiązaniem problemu, przy czym ostatni werset (9) pełni zarazem funkcję zakończenia.

Komentarz

Jednostka ukazuje ostatnie wydarzenie w Pięcioksięgu, polegające na szemraniu ludu podczas wędrówki przez pustynię. Jest ono przedstawione tu jako najbardziej buntownicze, ponieważ jedyny raz stwierdza się, że było ono wymierzone zarówno przeciwko Bogu jak i przeciwko Mojżeszowi. Kierunek marszu Izraelitów również jest znamieny. Otóż podróżują oni ku Morzu Sitowia, tak więc obierają kierunek powrotny – do morza, przez które przeszli wcześniej suchą stopą, dzięki cudownej interwencji Boga. Tak więc nawet kierunek marszu mógł sugerować odwrót i kojarzyć się z rezygnacją. Izraelici zostali zmuszeni do takiej wędrówki, ponieważ Edomici nie pozwolili przejść im przez swoje terytorium w kierunku ziemi obiecanej i wystąpili przeciwko Izraelitom zbrojnie (4 Mż 20,14-21). Wkrótce po tym zmarł jeden z przywódców ludu, Aaron (4 Mż 20,22-28). Mimo zwycięstwa nad królem Aradu, wydawało się, że zamiar Izraela dotarcia do ziemi spalił na panewce, a więc główny cel wyprowadzenia z Egiptu wydawał się nie do osiągnięcia.

W takiej sytuacji nie jest rzeczą dziwną, że lud wykazuje niezadowolenie, zwłaszcza, że pustynia należy do miejsc najbardziej wrogich, a życie na niej jest z pewnością doświadczeniem ekstremalnym. Werset 5 stwierdza, że Izrael wypowiadając się przeciwko Bogu poruszał właśnie tę kwestię – bliskości śmierci. Egipt był miejscem niewoli, w którym Izrael ginął, lud więc oskarża Boga, że jego wędrówka miała prowadzić od śmierci do śmierci. Jest to przykład skrajnej frustracji. W wypowiedzi ludu zadziwiać może stwierdzenie Izraelitów o obrzydzeniu im chleba marnego, bowiem stoi to w sprzeczności wobec wcześniejszej wypowiedzi o zagrożeniu życia. W takim wypadku brak wody byłby przyczyną zagrożenia życia, a wypowiedź o „marnym chlebie” ukazywała ogólną frustrację i niezadowolenie z sytuacji. Werset 6 mówi, że JHWH wysłał węże, które kąsały Izraelitów, skutkiem czego duża liczba ludzi skoła. W kolejnym wersecie widzimy

próbę odwrócenia tej sytuacji. Lud przychodzi do Mojżesza przyznając się do winy i prosi go o wstawiennictwo, po czym Mojżesz modli się do JHWH. Ratunek od węża, który nadszedł od Boga, był nietypowy. Bóg nie usunął po prostu węża, lecz kazał uczynić Mojżeszowi węża z brązu i umieścić go na palu. Spojrzenie na owego węża gwarantowało przeżycie. Wąż w kulturach starożytnego Bliskiego Wschodu był symbolem zarówno życia ze względu na swój falliczny kształt, jak i śmierci z powodu jadu będącego jego bronią. Nie bez powodu w opowiadaniu o zerwaniu owocu z drzewa poznania dobra i zła występuje właśnie wąż (1 Mż 3).

To krótkie opowiadanie z pewnością związane jest z informacją zawartą w 2 Krl 18,4 o tym, że król Hiskiasz w ramach swojej reformy kultu rozkruszył węża z brązu, nazywanego Nehusztanem, któremu spalano kadzidło, czyli czczono jako bożka. Związek pomiędzy obydwoma tekstami wyjaśniany jest różnie, przy czym chronologiczny priorytet nadawany jest najczęściej istnieniu w Jerozolimie kultu owego węża. Zapewne więc fragment z 4 Księgi Mojżeszowej miał w sposób „jahwistyczny” wyjaśnić istnienie tego obiektu kultowego, a zarazem oskarżyć Izrael i pokazać, że poprzez czczenie Nehusztana doszło do bałwochwalstwa. Historia węża z brązu zaczęła się od nieposłuszeństwa ludu i miała swoją kontynuację w odstępstwie Izraela.

Podsumowanie:

W kontekście pozostałych tekstów Pięcioksięgu fragment 4 Mż 21,4-9 należy do tekstów pokazujących szemranie ludu. Bóg jest przedstawiony jako ten, który karze, ale zarazem ratuje swój lud i gwarantuje mu życie. Charakterystyczne jest, że ratunek nie przychodzi automatycznie, ale wymaga określonego zachowania – od Mojżesza sporządzenia węża, a od ludu spojrzenia na niego. Fakt ten może świadczyć o tym, że lud – aby zostać uratowanym – musi całkowicie dostosować się do Bożej woli, wymagań Boga oraz zdać się na niego. W okresie drugiej Świątyni wydarzenie to stało się w judaizmie symbolem zbawienia i znakiem Boga jako zbawiciela (Mdr 16,6nn). Nic więc dziwnego, że do tego wydarzenia nawiązuje Ewangelia Jana, porównując „wywyższenie Syna Człowieczego” do wywyższenia węża przez Mojżesza na pustyni (J 3,14-15).

Autor/ka: Andrzej Kluczyński